BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

Nr 21-22
1 kwiecień - 15 maj 84
Biuletyn SOLIDARNOSCI
wrocławskich zakładów
CENTRUM NAUKOWO-PRODUKCYJNEGO
AUTOMATYKI ENERGETYCZNEJ / CNPAUE:
[illegible] /Instytut/, ZDA [illegible] Doświadczalny/, ZPUA / Z-d Produkcyjny/, CENTRUM / Administracja + B.Proj./

x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x

Znów musimy [illegible] przeprosić za opóźnienia; jesteśmy za to w trzeciej dziesiątce numerów i w drugim roku [illegible].

x x x x x x x x x x x x x x x x WYDARZENIA I KOMENTARZE x x x x x x x x x x x x x x x x x x x

Po Radzie " SW" oraz TKK "S" z apelem o przerwanie protestacyjnych głodówek zwrócił się do więźniów politycznych L.Wałęsa. Oświadczył, że poczuwa się do obowiązku zadbania o to, by jego koledzy wyszli na wolność zdrowi i żywi. ++++ WOJEWODOWIE 11 województw, w tym wrocławskiego, wprowadzili na okres obejmujący 1 maja i wybory - nadzwyczajny tryb rozpatrywania przez kolegia. Tryb ten, przyspieszonym zwany, jest tak pospieszny, że brakuje czasu na rozpatrywanie dowodów winy czy sprowadzenie adwokata. Decyzji tej władze nie przytaczają jako dowód "postępującej normalizacji". ++++ KRAJOWE publikatory coraz częściej, jakby mimichodem, informują o tym, że w niektórych krajach udział w wyborach jest obowiązkowy. Ot, w Salwadorze nawet - stawia się pieczątkę w dowodzie tożsamości. ++++ NIE ZOSTAŁ zestrzelony radziecki samolot pasażerski TU-134, mimo że zboczył z kursu i przeleciał nad francuską bazą wojskową pod [illegible] i mimo, że był to piątek, 13-go ++++ W NIEDZIELE 29.04. w kościele św.Andrzeja w Bydgoszczy odbyły się chrzciny syna Piotra Bartoszcze, syna urodzonego już po zamordowaniu ojca przez SB. Ojcem chrzestnym był L.Wałęsa, a w uroczystości uczestniczyły tysiące wiernych. ++++ PAPIEŻ kilkakrotnie przypomniał ostatnio publicznie dorobek "Solidarności", a na przedświątecznym spotkaniu z Polakami powiedział, że wielki wysiłek narodu polskiego domaga się poszanowania i że pod nazwą "Solidarności" znajduje on uznanie wśród wielu narodów świata +++ +++ ZACHODNIE AGENCJE [illegible], że zasięg tegorocznych niezależnych majowych demonstracji zwolenników "S" był nie mniejszy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. We Wrocławiu jednak, poza krótkimi incydentami 1.05. w okolicach rynku, było spokojnie ... Dzięki temu DTV mógł z tryumfem oświadczyć, że pochód we Wrocławiu przebiegł bez najmniejszych zakłóceń. Spędzono na niego - wg naszej oceny - najwyżej co piętnastego mieszkańca. Władzom nie przeszkadza to twierdzić, że w całym kraju "spontaniczne poparcie" zademonstrowało im 8 mln obywateli /czyli - lepiej niż co piąty/ ++++ GENERAŁ JARUZELSKI odbył "roboczą" wizytę na Kremlu. Ocenia się, że wydarzenia pierwszych dni maja w Polsce mogły zdecydowanie zmienić charakter wizyty, a miała ona na celu żebranie o "dalszą pomoc gospodarczą". Nie bez znaczenia były też chyba niepowodzenia generała w "wojnie o krzyże" / jest to generał od dziwnych wojen/, które odbiły się szerokim echem w świecie i ponownie uświadomiły komunistom, że walka z kościołem w Polsce nie jest prosta. Generał występował w Moskwie w cywilu/?/ dzięki czemu był jeszcze bardziej śmieszny. Odebrał zaległy Order Lenina, do przyznania którego długo wstydził się nam przyznać. + + + + WŁADZE PRL przyznały się do następujących ilości pozbawionych wolności z przyczyn politycznych: 61 skazanych, 4[illegible] oczekujących na wyroki. Prócz tego, tylko w trakcie obchodów 1 maja zatrzymano 686 osób.

x x x x x x x x x x x x x x LIST OTWARTY DO PANA WITOLDA x x x x x x x x x x x x x x x x x x x

W pierwszych słowach mego listu pozdrawiam serdecznie Pana i pańskich kolegów oraz donoszę, że sam czuję się nienajlepiej czego Panu nie życzę. Z napisaniem do Pana noszę się od dłuższego czasu, ale zdobyłem się dopiero wtedy, gdy dzięki pańskiemu wywiadowi dla prasy podziemnej upewniłem się, że Pan istnieje, nie jest Pan Kornelem Morawieckim ani Geniem Szumiejką. Prócz tego opadli ostatnio z sił ci, którzy mi ten list odradzali.
Cóż chciałbym Panu powiedzieć? Ano przede wszystkim pożalić się, że tak mało o Panu słyszę, że prawie w ogóle Pan do mnie nie pisze ... By nie dziwił Pana mój żal o to spieszę wyjaśnić, że w spadku po pańskich poprzednikach - tych dziś więzionych, ale tych do których wybrania w demokratycznych wyborach osobiście się poczuwam - przejął Pan bagaż powierzonych im moich nadziei, pragnień - i zaufania. I chcąc nie chcąc, świadomie czy nie, bagaż ten Pan nosi ...
Mówię o tym, bo w wyniku tego nie jest Pan / i pańscy koledzy/ dla mnie / i moich kolegów/ jakimś Stowarzyszeniem Wyrażania Luźnych Poglądów czy jakąś sektą Szlachetnej [illegible] - ale WŁADZĄ ruchu, przy którym jestem całym sercem i który jedyny ma szanse urzeczywistnić drogie mi idee. Cenię i pozdrawiam Kornela i jego SW, ale on moją władzą sam przestał się mianować - w przeciwieństwie do Pana. / .../

Piszę do Pana, albowiem mam prośbę: aby pomyślał Pan czasem czym ja, szary członek "S" żyję - co mnie przygnębia, a co rusza, co mogę zrobić, a czego się boję. Czym żyją moi ludzie, przechodzień na ulicy, człowiek z kolejki, a nawet nasz wróg. Myślę, że Pan się nad tym specjalnie nie zastanawia nie mowiąc o tym, by próbował Pan na to jakoś wpłynąć. Nie namawiam Pana, broń Boże, do kształtowania naszych "nastrojów", ale namawiam przynajmniej do ich analizowania. Warto choć tego nauczyć się od naszych przeciwników, którzy tak mistrzowsko na pod tym względem rozpracowali / a mam głównie na myśli przygotowanie i realizację grudnia 81/. Drobna poprawka: na jeden ze składników naszych nastrojów nie tylko powinien Pan oddziaływać ale ma wręcz obowiązek to robić: na nasze,byle nie oparte na mitach, NADZIEJE ..../

Wie Pan, Panie Witku, nie mam do Pana pretensji o to, że słabo się Pan ze mną kontaktuje i chyba nie bardzo wie co się u mnie dzieje, o to, że listy pańskich kolegów docierają do mnie w kratkę, zwoźnione i trudno mi czasem odczytać co w nich stoi, o to,że gdy odczytuję, wiem, w jak trudnych warunkach podjął Pan swoje obowiązki, że ubeckie ciosy były silne, do bólu paraliżujące.

Mam natomiast żal, że teraz,po czasie jakimś, lubi Pan sobie pospać zbyt często. Czas płynie - to trzeci rok - a Pan to utnie sobie drzemkę - gdy ja zastanawiam się gdzie ta manifestacja na 13 grudnia, to prześpi Pan to, że szlag mnie trafia na kolejne pomysłki i że publicznie przeciw nim protestuję, to wreszcie - też zaspany chyba - radzi ma Pan iść na łąkę czy do przyjaciół wtedy, gdy ja wybieram się uczcić 1 maja ... Wie Pan, poszedłem do przyjaciół, ale rozmowa nam się nie kleiła, bo wszyscy nadsłuchiwali czy "coś się dzieje" na ulicach, a potem rozeszli się posłuchać radia.

Mam do Pana żal, Panie Witku, pozwoli Pan na tę bardziej poufałą formę, że najbardziej bojowy Region kraju zaczyna-jakby Pana wzorem - przysypiać. Region był silny ludźmi, nie władzą, a przecież nie tylko władza oberwała wspomniane ciosy ... Przyznaję, że potrzeba zdemaskowania pomysłów o kartkach wyborczych w majtkach przebudziła Pana. Bojkot wyborów jest jednak tylko jednym symbolicznym gestem, który może nie zyskać większego znaczenia/lata czterdzieste/, który może zresztą - wskutek zabiegów władz - nie wyjść. I w ten jeden gest nie wolno Panu , Witku, angażować całego swojego autorytetu, całej naszej energii, nie wolno zaniedbywać, a broń Boże unicestwiać, innych działań. Musi ich być wiele, muszą być różnorodne i WSZYSTKIE SĄ POTRZEBNE. Do jednego trafiają ulotki, pracowicie wyakcentowane wywody, do innego znak na murze, jeszcze do innego tylko hasło wykrzyczane przez manifestujący tłum czy podane w eterze. A prpos: manifestujących ludzi można zebrać tylko wtedy, gdy się ich odpowiednio wcześnie o tym powiadomi i powie im, w jakim celu i w jaki sposób mają manifestować. Krótko: nie czekam tak bardzo na to, by mi Pan mówił co mam robić i jak mam robić, natomiast oczekuję by reagował Pan jakoś na to co czuję i robię. I chyba powinien Pan pomyśleć nieco o tym przed kolejną drzemką, by nie przespał Pan czegoś poważniejszego niż jeden gest czy manifestacja ...

Tuszę, iż nie weźmie mi Pan za złe, że tak otwarcie do Pana piszę; próbowałem już powiedzieć to Panu inaczej, ale nie udało się. I proszę, niech Pan nie przyjmuje tego wszystkiego tak osobiście do siebie. Do kogoś jednak musiałem napisać - a do kogo?

Z szacunkiem i poważaniem - WIKTOR

PS. A może potrzebuje Pan pomocy? Powiem Panu coś, co na pewno Pan wie - w zakładach pracy leży pańska siła. Niech się pan ich nie boi.

x x x x x x x x x x x x x x x SOLIDARNA POMOC x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x

Jak podawaliśmy, prócz przesłuchań, zatrzymań i zwolnień z pracy, w ramach represji za ant podwyżkowy strajk 31.01 w ZPUA wobec wybranej grupy pracowników zastosowano również sankcje finansowe. TKZ-y zakładów CNPAE zainicjowały więc akcję solidarnościowej pomocy, jej wyniki przedstawia oświadczenie:

W imieniu wszystkich represjonowanych pracowników TKZ ZPUA dziękuje wszystkim członkom "S" zakładów CNPAE / a także spoza CNPAE/ za okazaną pomoc finansową. Oświadczamy, że otrzymaliśmy następujące kwoty: 50 000 /od IASE/; 25 000 / od ZDAE/; 25 000 /od CENTRUM/ oraz 15 000 /"z Jesionowej"/. Prócz tego z własnych zasobów wyasygnowaliśmy ok.60 000 zł. Ponieważ pomoc musiała objąć wielu ludzi, większe znaczenie miała symboliczna niż materialna jej wartość. Serdecznie dziękujemy za SOLIDARNOSC.

Od RedA: Pieniądze przekazane ze ZDAE i CENTRUM pochodziły częściowo z dodatkowych zbiórek przeprowadzonych pod hasłem pomocy dla ZPUA. Cieszy powodzenie akcji,bo dzięki naszemu zorganizowaniu pracownicy ZPUA nie pozostali już osamotnieni wobec represji, jak kiedyś - na początku wojny - pracownicy ZDAE.

x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x NA AUCIE x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x

Zgodnie z zaleceniami RKS, wszelkie publikacje /i wydanie specjalne "ZDuD"/ i ulotki związane z wyborami należy kierować do środowisk nie objętych zasięgiem podziemnej prasy, szczególnie na prowincji. TKZ-y zobowiązują wszystkich członków "S" do wzięcia czynnego udziału w tej akcji. Nasza grupa zakładów otrzymała do obsługi dzielnicę Fabryczną oraz województwo ziemnogórskie. Zalecana technika: rozkładanie na klatkach schodowych, w windach i na ławkach oraz wysyłanie pocztą na dowolne adresy, wybrane z książki telefonicznej. Przy braku kopert można, w ramach manualnych rozrywek, skleić kilka. PAMIĘTAJ - tam gdzie być może jeszcze się tego nie uświadamia, wyślij materiały, które mówią: "NIE GŁOSUJESZ - NIE KŁAMIESZ".

Twój wkład w zbojkotowanie planowanej farsy wyborczej - to wymóg naszej solidarności i sprawdzian Twego patriotyzmu. + + + + UWAGA - CZAI SIĘ ZŁO: R.Augustyn, pracownik CENTRUM, przewodniczący zawieszonego samorządu Biura Projektów, Serwisu i BCD został zatrzymany przez nieznanego osobnika i ostrzeżony przed grożącym mu rzekomo niebezpieczeństwem ze strony tzw. służb porządkowych /wie pan, zdarzają się wypadki?/. Miejmy nadzieję, że podanie przez nas tej tej informacji uchroni R.A przed wszelkimi zdarzeniami, bo w przypadkowość żadnego nie uwierzymy. /SIM/ + + + W RAZIE CZEGO - DO SĄDU. Prasa podziemna przypomina o możliwościach odwoływania się od wszelkich krzywdzących decyzji kierownictw zakładów - także związanych z nadgodzinami, płacami czy premiami - do sądów. Można skarżyć decyzje do 3 lat w tył. Służą temu Terenowe Komisje ds.Pracy, a wyżej - Sądy Pracy. Korzystanie z nich jest bezpłatne. Szczególnie skuteczne dla ukrócenia samowoli administracji są skargi zbiorowe - od zespołów, działów i in. dowolnych grup pracowniczych. /PAW/ + + + + ABONENTÓW otrzymujących "AUT" drogą pocztową prosimy o zgłaszanie przypadków przerw w dostawach. Wystarczy powiedzieć o tym publicznie, w większym gronie osób + + + + TYMCZASOWO wydajemy "AUT" w podwójnych numerach, raz na miesiąc. W razie potrzeby możemy jednak wypuścić wydania dodatkowe, awaryjnie nawet w ciągu 3 dni. + + + + "BĄDŹ KUCZKOWSKIM AUTU" - przypominamy ponownie tę nieustającą akcję. Zawiejcie, by przekazywanie nam informacje były liczne /choćby miały się powtarzać/ i sprawdzone. Uchroni nas to przed "podrzutkami" czy np.wykorzystywaniem pisma do rozgrywek personalnych. Wysyłajcie drogą odwrotną, przez kolporterów - zaklejone i z dopiskiem "A" + + + +

x x x x x x x x x x x x x x x x x x x SAŁATKA Z NASZEGO ŚWIATKA x x x x x x x x x x x x x x x

Dyrektor I.Browarski wystosował donos na Pracowniczą Kasę Z-P Instytutu do ministerstwa/i w związku z tym, że Kasa nie chce umieścić w swym statucie wzmianki o "nadzorze społecznym" związków nad sobą. Organ założycielski odpowiedział, że brak tego wpisu " nie pociąga za sobą żadnych skutków prawnych", gdyż nadzór związków jest i tak zadekretowany /jak kierownicza rola PZPR/. Mimo to I.B. zażądał wpisu grożąc, że nadal - a więc już trzeci miesiąc - będzie wstrzymywał wybory do zarządu Kasy lub, że ją rozwiąże. Podobno zasugerował, że został do takich działań zmuszony - pod groźbą 50 tys grzywny, a może utraty stołka? - ale odmówił odpowiedzi przez kogo ... Zmian w statucie Kasy może dokonać tylko walne zebranie członków na którym będzie obecnych ponad 50% członków /IMP/ + + + + PŁACE W DZIALE ŚWIATŁOKOPII, GDZIE TRUJE ZRESZTA AMONIAK: Pracownicy światłokopii są grupą najniżej opłacaną w biurze projektów i jedną z najniżej w CNPAE. Gdy "Solidarność" mogła skutecznie, bo oficjalnie, upominać się o najniżej zarabiających, otrzymywali największe podwyżki /patrz wałęsówka/. Potem jednak w latach 82-83, gdy w innych działach biura projektów płace wzrastały/ wprawdzie wolniej niż ceny ale zawsze jakoś/ w światłokopii, gdzie jest stała premia - nie. Kierownik tego działu, J.Diduła, myśli tylko o tym, jak nie narazić się kierownikowi biura. Ten z kolei, Z.Wojciechowski, znany jest z tego, że stara się jak najmniej podnosić płace podstawowe, bo wtedy rosną premie, a więc i jego zarobki /jego premia nie jest stała/. W rezultacie, przy galopującej inflacji w kraju /w kraju robotników nieprawdaż?/ płace pracowników światłokopii od 2 i lat stoją w miejscu, płace innych nie, a potem znów będzie ktoś dociekał skąd to wzburzenie

/ SIM/

+ + + + Z. Wojciechowski dyskretnie rozpuszcza o sobie pogłoski, że został zatrzymany na 24 g przez ubecję w związku z bojkotem godzin nadliczbowych w CENTRUM. Jeżeli jest to próba wybielenia się, to zupełnie nieskuteczna, a jeżeli to prawda - nic nie rozumiemy. Jaka może być przyczyna zamykania przez USW swoich ludzi? Na ogół tylko taka, żeby donosili na współtowarzyszy z celi, nie tylko na kolegów z pracy. "Jedzie kasuchą" - mówił o takich dorożkarz z serialu "Polskie drogi" /MAR/.

x x x x x x x x x x x x x x x Z RESORTU TZW SPRAWIEDLIWOŚCI x x x x x x x x x x x x

/ Wiadomości nie z naszego podwórka ale za to z I ręki/ I sekr. we wrocławskiej Adwokaturze i donosiciel SB J.Chmielnikowski wzbudził głęboki podziw kolegów wystąpieniem w KC, w którym adwokaturę doszczętnie opluł + + + + Mec.S.Afendę - dziekana Rady Adwokackiej, do którego odd[illegible]ono zarzuty nadużywania słowa /m.in. w procesie Frasyniuka/ - spotkała 16.04 rozprawa przed Sądem Najwyższym wskutek rewizji nadzwyczajnej ministra sprawiedliwości. Sąd Najw. uchylił [illegible]ko minimalną część zarzutów. Jako obserwator przybył na salę przedstawiciel ministra [illegible]owicz, wypróbowany współpracownik SB, który od początku czynił wszystko, aby usu[illegible] mec.S.Afendę z funkcji dziekana, którą ten objął w wyniku demokratycznych wyborów. [illegible]łcowiczowi sekundują: Gabryjelski, Zięba i Chmielnikowski + + + + Rozprawę Józefa P[illegible] wyznaczono na [illegible] maja 84. Skład sędziowski ustaliła kierownik Wydziału Karn., ale prezes [illegible] Znaniecki. Sądzić będą: Bartoń, Schietz / który za pieniądze i awans zrobi wszystko/ [illegible] Miernik - były komornik, któremu groziło pozbawienie praw wykonywania zawodu za nad[illegible]życia.

x x x x x x x x x x x x x x NAZIEMNY RUCH ZWIĄZKOWY x x x x x x x x x x x x x x x x x x

Rząd nie musiał konsultować ze związkami serii ostatnich podwyżek cen, ponieważ ZZ znają [illegible]gólny plan gospodarczy, a ponadto odbyły się rozmowy, w których związki zostały poinformowane o stanie gospodarki - oświadczył Urban. Dedykujemy to szefowi WRZZ - IASE E.Tymowi, który swego czasu popełnił nerwowy memoriał nt. podwyżek. Tak jak kilku jeszcze związkowców nie spostrzegł on bowiem, że niezależne opinie, a nawet ew. protesty WRZZ są z góry [illegible]kalkulowanym manewrem propagandowym./WIK/ + + + + Jeden ze zwolnionych ze ZPUA za strajk [illegible].01 robotników S.Pyzio zaskarżył decyzję zwolnienia do sądu. Sensacją rozprawy był J.Loch, [illegible] jako szef WRZZ - ZPUA /aktualny? nie przyjęto rezygnacji?/ wystąpił w roli oskarży[illegible]ciela związkowego. Oto skutki sytuacji, w której związki zdezorientowane tym, że zakłada je [illegible] z którą powinny walczyć - zaczynają walczyć z pracownikami. Tego dożyliśmy. Oczywiście S.Pyzio został werdyktem sądu przywrócony do pracy - tym bardziej, że w dniu strajku, który wg oficjalnych danych skończył się o 14^{00}, on pracował na drugiej zmianie/JOŁA + + + Najwyższą aktywność wśród wroniarzy IASE przejawia Renata Kieżel. Natrętnie i prymitywnie nagabuje pracowników o wstąpienie do WRZZ. Nie przebiera w środkach: obiecuje awanse i podwyżki jakgdyby conajmniej właścicielem IASE była, kusi przydziałem świadczeń socjalnych czy mieszkaniowych - jakby z jej prywatnych, a nie naszych wspólnych funduszy pochodziły. [illegible]ziałalność tego babsztyla to nie tylko nadużycie, nie tylko bezczelność - to już głupota. Nie zdziwimy się gdy ktoś ją wreszcie ogoli lub może dotkliwiej jeszcze uszkodzi. /MED/ + + + Paru naiwnych chciwców lub tylko naiwnych udało się jednak w IASE przeciągnąć do wroniej zajówki, choć wydawało się, że już się tacy nie znajdą. Zapisał się np. Podielucha, kierownik.

x x x x x x x x x x x x x x ZWIĄZKOWE SKŁADKI x x x x x x x x x x x x x x /[illegible]/

Na spotkaniu Tajnych Komisji Zakładowych "S" zakładów CNPAE odbytym w dniu 26.04.br uchwalono następujące oświadczenie: "Wszystkich pracowników zakładów CNPAE, którzy nadal uważają się za członków naszego Związku, zobowiązujemy do opłacania składek związkowych w wysokości minimum [illegible] zł miesięcznie. Mimo dużego tempa inflacji, mimo znacznego od roku 82 wzrostu, składki członków "S" nie zmieniają się i coraz częściej wynoszą mniej niż 1% miesięcznych zarobków. Ponieważ działalność wydawnicza Związku musi być prawie w całości samofinansująca się, wszelkie dostawy prasy/poza częściowo "ZDmD"/ oraz innych wydawnictw są przez TKZ-y opłacane. Materialnie wspomagamy tych spośród nas, którym ta pomoc jest niezbędna / np. niektórym samotnym matkom/, a także wypłacamy zasiłki statutowe w przypadkach wydarzeń losowych /zgłasza[illegible] potrzeb pomocy należy do obowiązków kolporterów/. Niezależnie od tego, sprawujemy stałą materialną opiekę nad dwoma rodzinami więzionych działaczy "S" Regionu. Zdarzają się też sporadyczne przypadki pomocy awaryjnej / np. grzywny/. Oświadczamy: wszyscy członkowie TKZ-ów wypełniają swoje obowiązki całkowicie społecznie. Mamy pełne zaufanie do naszych kolporterów i nie ma jak dotąd podstaw by w ich uczciwość wątpić. Gospodarka finansowa TKZ-ów podlega ścisłej kolegialnej kontroli.

Mamy powody - tym bardziej, że bardzo trudno nam działać - by stwierdzić, że dla wielu z Was opłacanie składek pozostaje jedynym poświęceniem na rzecz "Solidarności" na jakie się zdobywacie. Zadbajcie więc choć o to, aby to minimalne poświęcenie nie zdewaluowało się z biegiem czasu do zera.

TKZ-y zakładów CNPAE

x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x x

AUT NR 21-22 zamknięto 6.05.84 Koszt wykonania - 5 zł

Cena: w Regionie bezpłatny, poza Regionem - 5 zł